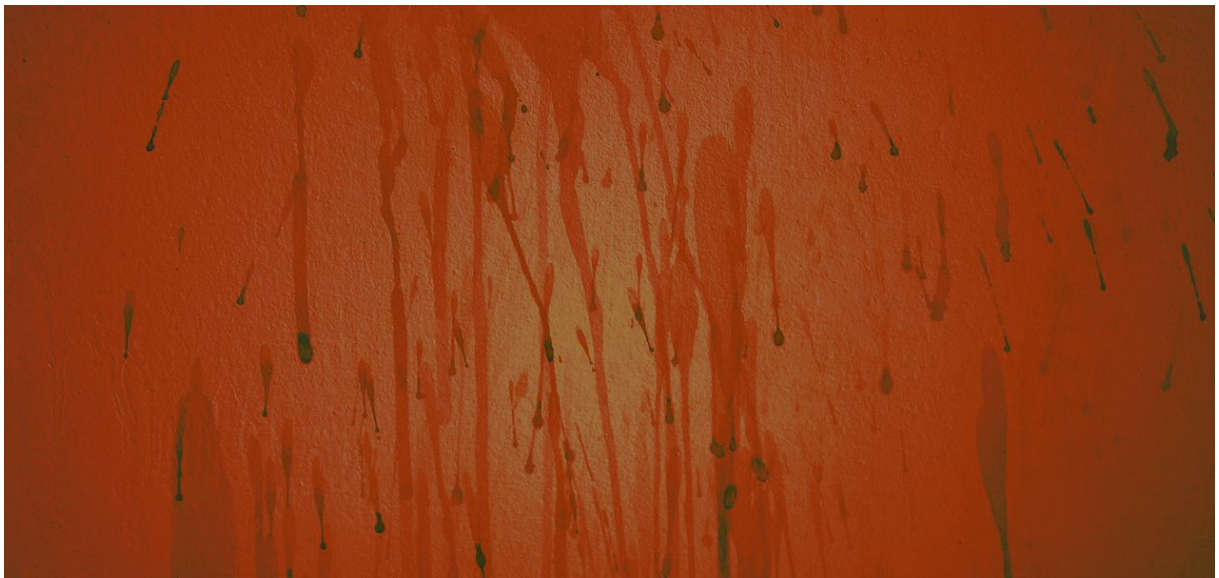


Marcin z Frysztaka

i

Przysłowia mistyczne
prawie nielogiczne



02. #5 Słowo wstępne.

Przysłowia to taka zdradziecka forma. Nigdy nie wiesz gdzie jest norma. Nigdy nie wiesz gdzie Cię zaprowadzi. Czy za rękę prowadzi, czy w tyłek zawadzi. I zakłuje. I pozostawi z bólem. Nie wiesz czego się możesz spodziewać. Nie wiesz czy czytać je, czy śpiewać. Nie jesteś pewien ich sensu i wartości. A przysłowie śmieje się z braku litości. Bo litości nigdy nie miało. Choć o litość nie raz się zakładało. Niektórzy pytali, czy coś z tego miało. Że przysłowiem zostać zechciało. Słowo na to zawsze odpowie. Co wie, lub co ktoś mu powie. Że dumne jest ze swojego pochodzenia. I nikomu nie zazdrości czyjegoś istnienia. Bo swoje wystarcza. Bo zwoje nie obarcza. Tylko wybija słowo. Sprawia, że staje się ważne. I mądrze rusza głową. I zastanawia się jak przeżyć swoje życie. W głowach ludzi zamieszkać należycie. Jak na salonach. Jak w najczystszych domach. Jeździć drogami autami. I nie przejmować się rozstęgami. Bo zawsze może coś sobie poprawić. Coś podciągnąć. Niespodziankę sprawić. Jak się jest znanym wszystko słowu można. Patrzy na inne słowa z góry. Nawet gdy noc trwożna. Nawet gdy Cię nie znają. I tak znajdują się tacy co rozpoznają. Z widzenia. Z wysokiego głowy noszenia. Powiedzą, skądś znam tą twarz. A słowo na to, Ty przecież podobną masz. Niby, że takie skromne. Myśli bywają potomne. Myśli zazdroszczą słowom istnienia. Rozpoznawalności i kolorów noszenia. Myśl pojawia się i znika. Jak sztuczka magika. Słowo zapada w pamięć. Można je zapisać. Można psy na nim wieszać. Można niedowierzać. Można zaufanie powierzać. Można się rozpisywać. Albo za słowem ukrywać. Słowo ma wiele zastosowań i daje wiele możliwości. Słowo ma wiele prawdy, albo złości. Albo przeinacza i w błąd wprowadza. Ktoś mu uwierzy a drugi się wyprowadza. Ktoś chciałby być przysłowiem. Komuś wystarczy bycie pospolitym słowem. Ktoś uważa, że jest wiele wart. Drugi nie ma na start. Ktoś płaci za słowo gotówką. Inny podrabianą stówką. A słowo się przyzwyczaiło i cenić się zaczęło. Tak to już jest ze słowami. Jak się je rozpuści z brudami. Jak się je pomiesza z długami. Albo popisie długopisami. Słowa stają się wierszami. Słowa mogą być aforyzmami. Bywają też takie, które są przeszkodami. Nie do przeskoczenia. Nie do pokonania. Patrzysz na nie. A ono cały świat Ci zasłania. Myślisz, że nie dasz rady. Nie wygrasz z tym słowem na rękę. A słowo to śmieje się i zaprasza Cię na kolejną udrękę. Przysłowia są rozpuszczone. Przysłowia wciąż chcą więcej. Pędzisz coraz prędzej a dalej nie ma nic w ręce. Gdzieś uciekają. Jakoś przez palce przeciekają. Myślisz już, że je masz. A to tylko kurza twarz. Myślisz, już że przysłowie prawdę Ci powie, a ono zmienia się w postowie. Chciałbyś z przysłowiem się zakolegować a ono musi ciągle na nowo próbować. Stawać się i być. Jak skręcony naprędce bicz. Męczyć, krzywdzić, przypominać o sobie. Ale niektórzy lubią to. Gdy obkłada ich pejczem zło. Tak się do swojej roli przyzwyczaili, że pozwolili, żeby ich zbili. Słowa. Dwa. Z czego wynika rada ma. Nie daj się skopać przysłowiu. Bo podupadniesz na zdrowiu. Nie traktuj go zbyt poważnie, to nie stanie się ważne. Nie obrośnie w piórka. Nie będzie jak drewniana rozpórka. Nie uniesie całości. I zapadnie się w złości. Słowa nie po to są aby rządziły człowiekiem. Chyba, że pochodzą od Boga. Lub gdy są kastetem. Ale to na jedno wychodzi. Jedno i drugie boli. Jeśli masz za dużo swawoli. Jeśli nie chcesz słuchać. Jeśli wolisz dmuchać. Na zimne. Lub na gorące. Słowa pozostają nęcące. Do tańca zapraszające. Przysłowia to są wyjątkowe. Co opanują Twoją głowę. Co pozwolą Ci zobaczyć. Ile słowo może znaczyć. Potraktuj je poważnie, lub nie. Przyzwyczaj się do słowa. Lub stwórz własne. Co przysłowiem się stanie. Co pójdziesz siedzieć za nie. Lub jeśli wolisz, postoisz. Czego jeszcze się boisz. Strach nie jest godny słowa. Strach to słowa tylko połowa.

Niby prowokuje, ale ze słowem nie ucztuje. Strach boi się konsekwencji zbyt niskiej jak na słowo pensji. Pozostań sobą. Zrozum o czym tu mówię. Podziel się zgodą. I otrzymaną nagrodą. Jedna nagroda za jedno przysłowie. I do końca życia stoję już na głowie. Fajnie by było. Gdyby się ziściło. Ale to przysłowia darmowe. Co wpływają na głowę. Ale nie każą Ci na niej stać. Wolą kiedy zaczynasz je brać. I cenić. Wtedy mogą Cię nawet odmienić. Więc poddaj się ich mocy. I nie wołaj niepotrzebnie pomocy. Poradzisz sobie z nimi sam. Bo jesteś jednym z tych, których dobrze znam. Żyj i karmij się słowami. Prawda mieszka między nami.

Marak S. Włke

SZACUNEK

Przysłowie powie
Przysłowie namaluje

Prawdę
Co w tyłek kłuje

Prawdę
Co uczy i strofuje

Szanuj przysłowia drogie
Bo nie są Ci wrogie.

Przysłowia mistyczne prawie nielogiczne

(-1) Kto kosztuje samego chleba, znajdzie spokój z domieszką nieba

(-2) Mówić cokolwiek, dla samego mówienia, gorsze jest nawet od nicnierobienia.

(-3) Kto biegnąc nie patrzy pod nogi, zanim dobiegnie, przegra sam z sobą zawody.

(-4) W walizce nie zmieścisz wspomnień. Bo już jest pełna nadziei.

(-5) Pełny nie jest ten, kto dużo zjadł. Pełny, to pozbawiony dziecięcych wad.

(-6) Nie obgaduj. Wszystko wiesz. Tylko wtedy. Gdy niewiele zjesz.

(-7) Głodny życia goni. Życie dogoni. Zje. I siebie przegoni.

(-8) Grać o całą pulę. Może tylko ten, kto wybrał właściwą kulę.

(-9) Wspominać wygrane. To zgadzać się na nieznane.

(-10) Mówić od rzeczy. Nie milczy. Złorzeczy.

(-11) Kawa najlepiej smakuje. Gdy się jej spróbuje.

(-12) Spod lady wyciąga. Ten kto stoi w przeciągach.

(-13) Słowo buduje. Lub samo siebie rujnuje.

(-14) Człowiek pazerny. Zysk daje mizerny.

(-15) Kara karze. Czas prawdę pokaże.

(-16) Krowa muczy. Człowiek huczy.

(-17) Ptak śpiewa. Człowiek się na człowieka gniewa.

(-18) Herbata krzepi jak Staś z plasteliny lepi.

(-19) Mowa nie krowa. Na dwóch nogach stoi.

(-20) Słowik mówi co ma do powiedzenia. Głupiec śpiewa od niechcenia.

(-21) Kalendarz przypomina, że kolejny dzień się zaczyna.

(-22) Zły człowiek nie schodzi Ci z powiek.

(-23) Dobry przyjaciel zamieni dobro na zacier.

(-24) Tajemnica pyta czy znajdziesz dla niej czas. A Ty patrzysz jej w twarz.

(-25) Sąsiad sąsiadowi sąsiadem, albo gadem.

(-26) Nie odpisuj na religii, bo będziesz stał w kącie w niebie.

(-27) Sława lubi flesze. Sławę fleszem wskrzesze.

(-28) Stół bez nóg mówi, że kiedyś to było.

(-29) Taksówkarz dolicza sobie napiwek do każdej kwaśnej miny.

(-30) Mrówka, która jest leniwa. Zostanie zapamiętana. I ukamienowana.

(-31) Jeden w słoiku zamyka swoją godność. Drugi zostawia ją w nocniku.

(-32) Wygrać życie. To czekać na finał.

(-33) Słowotok lekarstwem na ślinotok.

(-34) Chomik biega w kółko. I śmieje się z Ciebie. Bo stoisz.

(-35) Anioł się boi, gdy Ty się boisz.

(-36) Naucz swojego anioła fruwać i zrzucić go ze skarpy.

(-37) Dostałem kiedyś rachunek, za duszy poczęstunek.

(-38) Jedni mówią od rzeczy. Drudzy mówią dla jednej rzeczy.

(-39) Śpiew uczy słuchania. Fałszowanie uczy uciekania.

(-40) Wychowanie dziecka, to uczenie się życia od nowa.

(-41) Błędy przypominają, że się dobrze mają.

(-42) Jedni klaskają. Inni narzekają. A mądrzy się z jednych i drugich naśmiewają.

(-43) W kolejce zarzucasz na czas lejce.

(-44) Tęsknić trzeba póki czas. Kiedyś zatęsknią także za nas.

(-45) Głowa na swoim miejscu. Tylko reszta gdzieś się zapodziała.

(-46) Pożyczka to pragnienie na procent.

(-47) Sport ćwiczy ciało. A ciało na duszę się zdało. I o sporcie zapomniało.

(-48) Hobby poruszeń. To od poezji wzruszeń.

(-49) Danie dnia. Czyli jesz co kucharz ma.

(-50) Gwiazda wieczoru. Wiecznym powodem sporu.

(-51) Utalentowany, czyli z Bogiem poznany.

(-52) Góral pozna górala po ciupadze.

(-53) Słoń jest wielki, ale nie dla żyrafy.

(-54) Wszystkie strachy, wychodzą z szafy.

(-55) Podatki pytają o Ciebie. A Ty pytasz o ulgę.

(-56) Zagraj ze mną w grę. Kim jesteś przekonaj się.

(-57) Babcia nakarmi. Nie tylko na Warmii.

(-58) Jedyńka to nie kara. Tylko nagroda za własne zdanie.

(-59) Piątkowy uczeń. Umie się uczyć. Nieuk ma nastrój piątkowy. Umie się trawić.

(-60) Zagadka dnia. Mówi, że się da.

(-61) Mowa nie słowa. Mowa przed słowem się chowa.

(-62) Wygrana chwali się sobą. Przegrana zostaje z niezgodą.

(-63) Zapytaj zegara która godzina. Odpowie, ta w której Twoje życie się zaczyna.

(-64) Pies goni za samochodem. Ty gonisz za rozchodem.

(-65) Przyjaciół prawdę Ci powie. Prawdziwego przyjaciół poznasz po szczerym słowie.

(-66) Wojna z samym sobą. Wszyscy zabici są Tobą.

(-67) Strzelać do samego siebie. To mądrość, o której opowiesz w glebie.

(-68) Pomagać rodzinie. To nie być w gościnie.

(-69) Głowa wiedziała, ale zapomniała. Duch nie wiedział, ale powiedział.

(-70) Podróże pokazują małe i duże. Doznania. Do zapamiętania, albo do kichania.

(-71) Wiersze uczą, albo tuczą.

(-72) Gotuj obiad. Bo nikt nie jest bez wad. Wadę ugotujesz. Smak życia poczujesz.

(-73) Zasypało śniegiem. O co chodzi. Nie wiem.

(-74) Żona się kłóci. Rolnik zborze młóci.

(-75) Powiedz żonie, że ma racje. Złap pociąg na następną stację.

(-76) Bez strat, to jak bez wad.

(-77) Nie ma mądrości. Nie ma przyszłości.

(-78) Gość w domu. Nie nawrzuca nikomu.

(-79) Trzymaj wrogów blisko domu, a nie będziesz się musiał chować do schronu.

(-80) Wypłata to za czas zapłata.

(-81) Jedni rację mają. Inni racją kichają.

(-82) Nie krój na oślepe nożem. Nóż nie pomyśli. Bo za dużo myśli.

(-83) Amortyzator pomaga. Dołek się o wygraną zakłada.

(-84) Wiatr przynosi nowinę. Że bez wiatru marnie zginę.

(-85) Wojna na wschodzie. To bogactwo na zachodzie.

(-86) Jeden dużo mówi. Drugi jest ciągle drugi.

(-87) Rywalizacja pożera. Skromnego i bohatera.

(-88) Sygnalizacja pokazuje. Gdy człowiek nie wie, dowodzi.

(-89) Z górkę, na pazurki. Nie dotkniesz mojej córki.

(-90) Ojciec pokazuje. Że na darmo nie rachuje.

(-91) Na lodowisku. Bez łyżew. Na śmietniku. Bez śmieci.

(-92) Orzechówka. Dla orzecha. Orzech pijany. Się uśmiecha.

(-93) Stołówka nakarmi. Nie tylko półstówka.

(-94) Brat jest dla mnie. A ja jestem dla brata. Jeden za drugiego zmiata.

(-95) Klasówka z życia. To powód do mycia.

(-96) Kłamstwo udaje prawdę. Prawda nie udaje. Prawda prawdą się staje.

(-97) Promocja na mądrość. Kup dwie. Głupotę dostaniesz gratis.

(-98) Wynik remisowy to charakter pierwszej połowy.

(-99) Nie nauczy cię nic milczenie. Kiedy pytasz o znaczenie.

(-100) Plotka pyta, ale nie słucha odpowiedzi.

(-101) Co taki nie w sosie. Tak się witają sąsiedzi.

(-102) Morze obiecuje wakacje i udaje, że ma rację.

(-103) Rewolucja strzela, żeby było o czym śpiewać.

(-104) Wojna zobowiązuje. Zaczynij się więc gniewać.

(-105) Bóg woli, kiedy nie jesteś w niewoli.

(-106) Bóg zapyta, dlaczego nie uśmiechasz się od ucha do ucha.

(-107) Nie narzekaj. Umiesz czytać.

(-108) Nie narzekaj. Wiesz jak zdychać.

(-109) Miłość po 2.50. Marketingowa sztuczka.

(-110) Naucz się pływać. Żeby dobrze wyjść na zdjęciu.

(-111) Ten jest ważniejszy, kto jest okrąglejszy.

(-112) Tam gdzie mądrość się kończy. Tam głupota nie wie, że ma zacząć.

(-113) Zawody sportowe i wyzwanie gotowe.

(-114) Posty człowiek prosto powie. Chyba, że się potknie na słowie.

(-115) Pociąg o czasie tylko dla stojących.

(-116) Autostopowicz. I poznajesz. Życie. Z jakim się zadajesz.

(-117) Góra z górą porozmawia. Że dolina kłopot sprawia.

(-118) Wygrać z samym sobą. Czy przegrać z wygodą.

(-119) Stałość w uczuciach. W akupunktury ułtuciach.

(-120) Jabłko wieczorem. Nie zakończy dnia sporem.

(-121) Jednym jest wygodnie. Innym jest pogodnie.

(-122) Przysłowie Ci powie. Zanim wylądujesz w rowie.

(-123) Słuchaj mądrości. Żeby nie oddzielać mięsa od kości.

(-124) Wygrać życie. To z sobą czuć się znakomicie.

(-125) Mówić za kogoś. Nie pomaga. Lepsza rozwaga.

(-126) Dotrzymywać słowa. To boska jest mowa.

(-127) Szanować tajemnicę. To dbać o boską krwawicę.

(-128) Jeden człowiek wiele może. O ile sam sobie pomoże.

(-129) Z konia nie spada się długo. Ale długo się o upadku pamięta.

(-130) Ptaki odlatują, bo w zimie nawet ludzie biedują.

(-131) Depresja z powodu braku słońca. Zaczyna od końca.

(-132) Ucz się języków. Powiedział pies do kota. Bo nie znał rzeczowników.

(-133) Marzyć trzeba póki czas. Kiedyś marzeniem stanie się każdy z nas.

(-134) Pamięć o zmarłych. Omija ludzi marnych.

(-135) Kto dba o rodzinę. Dba o swoją własną minę.

(-136) Wyzwanie to nie z papieru samolotów składanie.

(-137) Ugościć każdego to zrozumieć potrzebę jednego.

(-138) Matka dużo wie, ale więcej chce.

(-139) Żona dużo mówi, bo przypomina, że jest.

(-140) Jeden człowiek zmienił świat. Człowiek umarł. Świat żyje. Od setek lat.

(-141) Jeden się potyka. Drugi przed samym sobą zmyka.

(-142) Zanim Cię zjedzą myszy. Posłuchaj ciszy.

(-143) Ktoś myśli. Inny się spodziewa. A trzeci się dobrze miewa.

(-144) Mury zasłonią Ci słońce i chmury.

(-145) Nie przelej rośliny, bo nie pozbędziesz się winy.

(-146) Jeden zna się na sztuce. Drugi patrzy jak ja młóce.

(-147) Żołnierz nie wylewa za kołnierz. Lubi jak pływa. Rybka ciągle żywa.

(-148) Stół stoi. Wół woli.

(-149) Brat pomaga. Bratu. Lub zwada.

(-150) Samolot doleci, albo zamieni się w śmieci.

(-151) Oliwka to imię. Lub smaczna ksywka.

(-152) Jeden wierzy w Boga. Drugi myśli, że go skrzywdzi woda.

(-153) Kawa rośnie na drzewach. Zanim zapyta, jak się miewasz.

(-154) Zbyt małe buty to rozum zatruty.

(-155) Skała nie jest twarda, żeby zrobić Ci na złość.

(-156) Wysoki myśli, że cały świat jest wysoki. Choć się co chwilę schyla.

(-157) Szkoła przypomina, jak się to co ważne zapomina.

(-158) Powstanie nie zginie, dopóki pamięć o nim nie minie.

(-159) Szatan się zastanawia po co jest. A ja nie wiem po co szczeka pies.

(-160) Podróże pokazują nam prawdę. Czy lubimy ludzi, czy pogardę.

(-161) Jezus przypomina, że Twoje życie w Bogu się zaczyna.

(-162) Życie mnicha. Radości do licha.

(-163) Nauczyciel ma racje, kiedy naciska spację.

(-164) Wielcy ludzie to wielka odpowiedzialność. Głupiec wybierze marność.

(-165) Gdy przelejesz herbatę, uszczęśliwisz szmate.

(-166) Zdjęcia są po to, abyś nie był bez zajęcia.

(-167) Życie na bogato, kończy się zazwyczaj stratą.

(-168) Biznes każe zmieniać co chwile bieliznę.

(-169) Słowa wielkie nie zmieszczą się w małym uchu.

(-170) Gdy brzuch rośnie, czeka i czeka aż drugi wyrośnie.

(-171) Gdy mądrość zgubi drogę, nie pyta o kierunek trwogę.

(-172) Kolędnicy przypominają o tradycji ładacznicy.

(-173) Wschód się modli, zachód podli.

(-174) Pieniądz panem, cham pozostanie chamem.

(-175) Bez pieniędzy zaznasz nędzy.

(-176) Ile wydajesz. Takim zostajesz.

(-177) Kościół przypomina, że tylko mały przeklina.

(-178) Konkurs piosenki. I kończysz bez ręki.

(-179) Wygrać życie to dokarmiać je należycie.

(-180) Powtarzając i siebie poznając. Wiesz, że uciekasz jak zając.

(-181) Jeden trzyma. Drugi ładuje. Trzeci główkuje.

(-182) Czekolada rozumie. Czekolada nie zdradza.

(-183) Jeden się na drugiego zasadza. Drugi się przyzwyczaił. Bo wie co znaczy władza.

(-184) Ząb wypada, bo rozumie sąsiada.

(-185) Pogrzeb przypomina, że śmierć nie zmienia zdania.

(-186) Wynagrodzenie pamięta, że to do pracy zachęta.

(-187) Zakazy są po to, aby docenić to co wolno.

(-188) Dentyści są modni w krajach w których ludzie niezgodni.

(-189) Święty obraz przypomina, że świętość w sztuce się zaczyna.

(-190) Matka Boska mówi cicho bo po wiosce chodzi lichy.

(-191) Matka Boska się nie boi, bo sam Bóg za matką stoi.

(-192) Jeden obgaduje drugiego, drugi dożyje lepszego.

(-193) W filmach miłość zawsze zwycięża. W życiu ma psa, rachunki i męża.

(-194) Kredyty dla elity. Biednych nie stać. A mądrzy wolą mieć.

(-195) Weź kredyt na mądrość. Pogub się w kolejności rat.

(-196) Żołnierz wie do kogo strzelać. Na strzelnicy.

(-197) Kto jest dobry. Wie tylko zły. Kto jest zły. Ty powiesz mi.

(-198) Połamał się, żeby mieć więcej czasu dla rodziny.

(-199) Prognoza pogody nie przeprasza za błędy.

(-200) Pies za płotem a ja się pytam którądy.

(-201) Starzy ludzie słodko pachną. Młodzi ludzie pachną zagadką.

(-202) Praca wykorzysta człowieka a człowiek dalej na nią czeka.

(-203) Mądry wie, że tylko głupi mądruje.

(-204) Biały Jezus z przedsionka w duszę człowieka wsiąka.

(-205) Podatki nie współczują. I zawsze dobrze się czują.

(-206) Internet opanował świat. Teraz on dostarcza wad.

(-207) W zakonie miłość płonie.

(-208) W zakonie miłość nie gaśnie. Bo po to jest zakon właśnie.

(-209) Na spacerze poznasz prawdę. W najmniejszym szczerze.

(-210) Człowiek wielki nie zagląda do butelki.

(-211) Człowiek mały pyta, czy papierosy tutaj stały.

(-212) Pora wzrosnąć. Mówi skała do skały. A ty ciągle mały.

(-213) Kawa uprzytomni. A wokół nietomni.

(-214) Muzyka nie zawstydzi słowika.

(-215) Zima chce być z zimna znana.

(-216) Narzeczeństwo czeka na małżeństwo.

(-217) Małżeństwo wspomina narzeczeństwo.

(-218) Konkubinat wypomina małżeństwu szaleństwo.

(-219) Nauczyciele mają rację. W każdą niedzielę.

(-220) Uczeń ma się uczyć. A nie po ciemku kluczyć.

(-221) Rodzina jest najszczęśliwsza, gdy się na nowo zaczyna.

(-222) Harleyowcy są dumni. A ci na skuterach beztroscy.

(-223) Uważaj na motocykle. Powiem, zanim krzyknę.

(-224) Zagranica uczy, że nie taka zła nasza stolica.

(-225) Emigracja to mózg na wakacjach.

(-226) Jeden uważa się za ważnego. Drugi nie zwraca uwagi na pierwszego.

(-227) Gdy ząb boli, nie skosztujesz swawoli.

(-228) Lato rozgrzewa. W zimnego uderza.

(-229) Biznes to zarabianie. I myślenie, że nic złego się nie stanie.

(-230) Telewizja marnuje czas. A żyje tylko jeden. Pośród nas.

(-231) Nie marnuj jedzenia. Nie marnuj czasu. Jedź odpocząć do lasu.

(-232) Mięso chce zostać burgerem. Mleko chce zostać serem. A Ty ciągle za sterem.

(-233) Myślisz, że wiesz jaki ma smak. Dopóki nie spróbujesz. Właśnie tak.

(-234) Piwo to zmarnowane żniwo.

(-235) Strach boi się inflacji.

(-236) Paliwo drożeje, a rowerzysta się śmieje.

(-237) Książka nie świadczy o autorze. Czasami pozostają w sporze.

(-238) Zostawić ukochaną osobę. To jak być złym na własną urodę.

(-239) Jeden myśli, że wszystko wie. Drugi, zanim pomyśli, zastanawia się.

(-240) Ciasto nie jest na Ciebie złe. Ciasto spełnia zachcianki twe.

(-241) Dylematy mają swe zdanie. A ja się tylko patrzę na nie.

(-242) Jeden jest Bogaty, bo się słuchał Taty.

(-243) Gry komputerowe odbierają mowę.

(-244) Kwiat kwitnie, tylko gdy czuje się kochany.

(-245) Moje plany to nie dostać z życia nagany.

(-246) Są tacy, których denerwują cyganie. A ja lubię ich radosne śpiewanie.

(-247) Brudny woli brud. O zapachu spoconych stóp.

(-248) Jezus wiedział. I powiedział. A Ty się zachowujesz. Jakbyś nie wiedział.

(-249) Wojna zabija ciało, nie ducha. W duchu otucha.

(-250) Sąsiad pomaga. Gdy płot zakłada. Bez płotu zwada. Z płotem roszada.

(-251) Mądrość nie jest w książkach. A w życia ukryciu.

(-252) Szacunek do starszego. To kochanie młodszego.

(-253) Kierunek podróży dobrze, lub źle wróży.

(-254) Przed zderzeniem zamień się istnieniem.

(-255) Głuchy stara się usłyszeć. Zmęczony stara się nie dyszeć.

(-256) Bez szacunku do księdza, bezużyteczna jest przędza.

(-257) Wolny strzelec. Nie strzela wolnością. A wisielec nie skusił się błogością.

(-258) Wolna wola decyduje na co jest pora.

(-259) Jeden dużo zarabia. Drugi by chciał, ale nie wypada.

(-260) Złoto świeci i razi w oczy. Jeden je przeskoczy. Inny je toczy.

(-261) Witaminy zaprowadzą Cię do mitycznej krainy. Zdrowia i pantomimy.

(-262) Złowróżyc można bez końca. Ale nie zmieni to koloru słońca.

(-263) Zabierz mnie do bagażu. Zapakuj koło skarpetek. Chociaż jestem bez metek.

(-264) Pozostać w pamięci. To nie zrezygnować z chęci, lub niechęci.

(-265) Prawda bije szczerą kijem.

(-266) Jeden głos potrafi przyćmić głosów stos.

(-267) Rzeka nie wraca do tego co było.

(-268) Kura nie pyta kury co jej się śniło.

(-269) Nie próbuj wygrać ze światem za wszelką cenę, bo nazwie Cię wariatem.

(-270) Każdy ma swoją cenę. Nawet jeśli jest to zbawienie.

(-271) Każdy ma swe gorsze dni. Jeśli nie wierzysz, to udowodnię Ci.

(-272) Słońce świeci także nad wysypiskiem śmieci.

(-273) Księżyc nie świeci, bo nie ma nic do powiedzenia. Za to ma dużo do zrobienia.

(-274) Kto nie kocha Boga. Na tego obrazi się woda.

(-275) Kto myśli, że wszystko wie. Ten nie raz zdziwi się.

(-276) Kto podsłuchuje. Ten poważnie ludzi nie traktuje.

(-277) Kto podpis podrabia. Ten samego siebie zdradza.

(-278) Kto pisze książki, aby być znanym. Przez samego siebie, został poznany.

(-279) Kto daleko szczęścia szuka. Nie znajdzie go. Bo to sztuka.

(-280) Kto blisko szczęścia nie widzi. Ten swych losów nie przewidzi.

(-281) Życie nie jest drogie. To Twoje oczekiwania nie są w zgodzie z Bogiem.

(-282) Sława ego nadmuchuje. Tak, że już bez Ciebie ucztuje.

(-283) Sport myśli, że wszystko wie. Bo wysportowany i znany. Aż trzeba kłaniać się.

(-284) Wydaj mi resztę. Powiedziała miłość do litości.

(-285) Grzech lubi pośpiech. Bo nie ma czasu pomyśleć.

(-286) Samobójstwo to nie rozwiązanie. Zawsze znajdziesz ciekawsze zadanie.

(-287) Mnisi znają sekret, więc są cisi. Nie hałasują, bo niczego nie knują.

(-288) W Kościele uczą codziennie. A nie tylko w każdą niedzielę.

(-289) Brat przypomina, że od miłości się życie zaczyna.

(-290) Bratanica. Wspaniała pannica. Radość dała rodzinie. I miłość nigdy nie zginie.

(-291) Nowe dziecko w rodzinie przypomina o uśmiechniętej minie.

(-292) Dzieciak rozdarty, to zmiana warty.

(-293) Studia uczą. Ze studenckim życiem się kłóć.

(-294) Zwierze domowe prawdę o gospodarzu powie.

(-295) Praca nieroba zawraca.

(-296) Więzy rodzinne nie muszą być dziecinne.

(-297) Prawda jest prawdą tylko w słońcu.

(-298) Jeden kupuje to co musi. Drugi to co go kusi.

(-299) Wywiadówka to jedynie stronnicze słówka.

(-300) Studniówka żegna miłe. I wita się z odpowiedzialnością. Na siłę.

(-301) Piractwo komputerowe to kłopoty gotowe.

(-302) Złodziej ma za dużo palców.

(-303) Nie kradnij. Bo czeka Cię. Zgadnij.

(-304) Wyrzucaj śmieci. Bo utoniesz w ich zamieci.

(-305) Kłopoty. To wyrażenie zgody na psoty.

(-306) Szanuj zwierzęta. Bo to miłości przynęta.

(-307) Sukces. To spełnione marzenie.

(-308) Szacunek. To mądrości ratunek.

(-309) Narkotyki zabiją w Tobie człowieka. Zły właśnie na to czeka.

(-310) Papierosy to niedopałków stosy. A jednym z nich, Ty. Wiem. Uwierz mi.

(-311) Alkohol pije Ciebie. Do dna.

(-312) Od seksu uzależnienie. To na życzenie, upodlenie.

(-313) Nie bij dzieci. Bo odda Ci czas.

(-314) Przemoc zabija zdrowy rozsądek.

(-315) Nie bądź więźniem własnej głupoty.

(-316) Zamień marzenia w cele. I niech determinacja będzie Ci przyjacielem.

(-317) Życie to test z miłości. A nie poligon złości.

(-318) Odwiedzaj nie tylko w chorobie. Ale i w pokoju i zgodzie.

(-319) Mistyka otwiera oczy. Zakładnika zła.

(-320) Jeden myśli, że wszystko może. Drugi wybiera siano w oborze.

(-321) Dom rodzinny jest ten a nie inny.

(-322) Zawody na najgłupszego w stadzie. Nie bądź w ich obsadzie.

(-323) Bóg powoduje, że się chce. Żyć Tobie i mnie.

(-324) Miłość motywuje. Na depresję skutkuje.

(-325) Jeden chodzi załamany. Drugi liże swoje rany.

(-326) Jeśli nie chce Ci się żyć. Pamiętaj, że łączy Cię z niebem nic.

(-327) Porażki wykładają na uniwersytetach życia.

(-328) Nie uciekniesz, przed samym sobą. Przestań się ścigać za obopólną zgodą. Siebie z sobą.

(-329) Kara nie sprawi, że bardziej się postara.

(-330) Nagroda wchodzi w nawyk.

(-331) Samobójstwo krzywdzi rodzinę. Cierpienie nigdy nie zginie.

(-332) Pomagając drugiemu zbliżasz się ku niemu.

(-333) Dla Boga zawsze pozostaniesz dzieckiem.

(-334) Nie daj się prosić. Przestań zło znosić.

(-335) Wspólna rozrywka. I poznasz rodzinę z bliska.

(-336) Nie marz o życiu. Poznasz życie po szyciu.

(-337) Przysłowia to życia postłowie.

(-338) Rozpuszczone dziecko cieszy się z życia kiepsko.

(-339) Sport to do zdrowia paszport.

(-340) Cieszyć się pomimo przegranej, to ojcem być wygranej.

(-341) Słodyczne zapalają znicze.

(-342) Cukier nie przepada za odmową.

(-343) Telewizja to mielizna. Unieruchamia.

(-344) Szatan cieszy się gdy zwada. Przed dobrem parawan zakłada.

(-345) Co jednego cieszy, drugiego spieszy.

(-346) To nie telefon decyduje, kiedy człowiek się dobrze czuje.

(-347) Telefon czasem zawiaduje.

(-348) Na telefonie odciskasz nie tylko dłonie.

(-349) Komputer zna pomysły Twoje głupie.

(-350) List nienapisany, to list zapomniany.

(-351) Dobry kierowca pamięta, że drugi to owca.

(-352) Dobry kierowca spieszy się myśleć.

(-353) Matematyka przyda Ci się, aby rozpoznać cyferki licznika.

(-354) Śmierć jest niewybredna. Zabierze każdego.

(-355) Kibel nie jedno już widział. A nie komentuje.

(-356) Jeden pije wrzątek. Drugi czeka, aż herbata ostygnie.

(-357) Ten kto dużo mówi, nie ma czasu słuchać.

(-358) Cisza jednego głaszcze a drugiego obkłada kijem.

(-359) Teatr śmieszy, lub zaskakuje. Życie nie próżnuje.

(-360) Muzyka nie nastawia odbiornika.

(-361) Być sobą, to cieszyć się Tobą.

(-362) Poznać siebie, to wiedzieć jakie zasady panują w niebie.

(-363) Czym więcej chcesz. Tym mniej o sobie wiesz.

(-364) Po Wystawieniu Najświętszego Sakramentu nie ma w duszy zamętu.

(-365) Płot można przeskoczyć, obejść, zrobić podkop. A głupiec go zburzy.

(-366) W swojej ziemskiej podróży, uważaj co Cię nuży.

(-367) Zgoda szuka sprzymierzeńca. Niezgoda szuka szaleńca.

(-368) Czekolada uśmiecha się smakiem.

(-369) Rowerzyści to przyjemności soliści.

(-370) Ślub bez Kościoła to jak krzesło bez stoła.

(-371) Pogrzeb to tęsknota za głównym bohaterem.

(-372) Wesele cieszy się ślubem w Kościele.

(-373) Bóg nie czeka na przeprosiny, tylko na służbę.

(-374) Wielkie miasta to wiele foremek ciasta.

(-375) Odpowiedzialność za drugą osobę nie kończy się w grobie.

(-376) Kto żyje dla pracy dokłada do tacy.

(-377) Bóg nagradza cierpliwość mądrością.

(-378) Strajk pomaga, kiedy gadanie się nie układa.

(-379) Latać samolotem można teraz, lub potem.

(-380) Mądrość ludowa, nie jest ciągle nowa.

(-381) Warzywa są lepsze w smaku od piwa.

(-382) Alkohol główkuje za Ciebie.

(-383) Dzieci rozumieją bez słów. A Ty chowaj się za parawanem mów.

(-384) Obowiązkiem głowy rodziny jest przynoszenie do domu więcej niż trzciny.

(-385) Chore ciało, krzyczy, że życia mu mało.

(-386) Chory umysł kaleczy się myślami.

(-387) Między snami a marzeniami. Jesteśmy my. Z naszymi wadami.

(-388) Sny mówią do nas w obcym języku.

- (-389)** Sny są pokarmem chwili. Nie chcą być zapamiętane.
- (-390)** Miłość dba o wszystkich. Nie o wybranych.
- (-391)** Miłość uczy pokory. Ma gdzieś ujadanie wilków sfory.
- (-392)** Miłość wspomina dobre dni. Jednym z nich jesteś Ty.
- (-393)** Miłość nie skacze z mostu. Żyje ciszą po prostu.
- (-394)** Czułość jest jedna. I nie jest względna.
- (-395)** Życie smakuje najlepiej doprawione przygodą.
- (-396)** Przygoda to zgoda na nową perspektywę.
- (-397)** Mistycyzm to życia bez Boga krytycyzm.
- (-398)** Nie potykaj się sam o siebie.
- (-399)** Szczęście szczęście spotyka. A nie się o nie potyka.
- (-400)** Małe dziecko. Duży problem. Duże dziecko. Nerwy pod prądem.
- (-401)** Reklama oszukuje. Ale nie sama.
- (-402)** Chleb pozazdrościł ciastu masła i chce być masłem smarowany.
- (-403)** Wierność Bogu, spaja nas obu.

(-404) Ślub z konieczności to nie oznaka litości.

(-405) Prawdziwy artysta to głowa czysta.

(-406) Och. Ach. Artysta tylko na to czeka.

(-407) Złodziej ukradnie, zanim sens kradzieży zgadnie.

(-408) Co lepsze. Co gorsze. To nie marzenie zbiorcze.

(-409) Ostatni poczęstunek. I zdajesz z życia meldunek.

(-410) Rodzina pomoże, kiedy zimno na dworze.

(-411) Wolność rodzi się w głowie.

(-412) Poeta to rycerz bez miecza.

(-413) Grzesznik wie, że się nie podoba. I jaka jest nagroda.

(-414) Najwięcej pracy zajmuje poskładać do kupy gnaty.

(-415) Księża zapominają o sobie. O ile żyją z Bogiem w zgodzie.

(-416) Powód do radości. To skok namiętności.

(-417) Miłość woli ciszę.

(-418) Jesienią liście się w sercu mienia.

(-419) Lato to spacerzy z tatą.

(-420) Wiosna jest w swym szczęściu bezgłówna.

(-421) Zima nowy rozdział rozpoczyna.

(-422) Szkoła to przyjaźnie z nauką. Które do głowy tłuką.

(-423) Poezja jest dla poety, krwią co ją traci niestety.

(-424) Prawo pierwszeństwa legitymuje do nieszczęścia.

(-425) Ten kto myśli, że wiele może, w biedzie nie pomoże.

(-426) Ten kto myśli, że dużo wie, z mądrością mija się.

(-427) Pracowitość każe ciągle ją poprawiać. Że aż radość zaczyna sprawiać.

(-428) Ból zęba to niekończąca się kolęda.

(-429) Myślisz, że wszystko wiesz. A uczysz się co robi zwierz.

(-430) Bieda jest lepsza jako kochanka, niż jako żona.

(-431) Poeci umierają z braku, choć sami dodają smaku.

(-432) Król życia, nie umiera z przepicia.

(-433) Zdrowy rozsądek zachęca do uprawiania grządek.

(-434) Wolna wola woli kiedy ktoś ją woła.

(-435) Dla jednych rodzina mieszka za daleko, a dla drugich za blisko.

(-436) Śnieg pada wyłącznie dla swojej przyjemności.

(-437) Kościół zawsze jest w tym samym miejscu. To Ty błędzisz.

(-438) Czasem nie szaleć jest grzechem. A czasem szaleje się z grzechem.

(-439) Rośliny rosną dla życia a nie z poczucia obowiązku.

(-440) To co Ci przeszkadza, innego radość zdradza.

(-441) Jeden cieszy się śmiechem. Drugi cieszy się grzechem.

(-442) Zwierzęta zimą przechodzą na dietę. A Ty zwierz, czy żarłok.

(-443) Jeden lubi słońce. A dla drugiego jest zbyt gorące.

(-444) Sztuka żyje by być podziwiana.

(-445) Marynarz wie czego wymagają w każdym porcie.

(-446) Lotniska czekają, aż ludzie przestaną czekać.

(-447) Pociągi nie zastanawiają się, jak by to było jeździć po drogach.

(-448) Korki przypominają, że wszyscy pragną tego samego.

(-449) Lód na rzece marzy o morzu.

(-450) Jedni chcą być docenieni, a drudzy spełnieni.

(-451) Bóg wie lepiej co dla nas dobre.

(-452) Wojna sprawia przyjemność tylko złym ludziom.

(-453) Nawet na wojnie zło nie jest obowiązkiem.

(-454) Jedni męczą się dla drugih. Inni męczą się dla siebie. A jeszcze inni męczyć chcą się w niebie.

(-455) Mostów nie buduje się na złość rzece.

(-456) Górnik nie musi umieć jeździć na łyżwach.

(-457) Kret nie chodził do szkoły a wie jak się dołki kopie.

(-458) Bogactwo rozcieńcza człowieka.

(-459) Żebrak wie czego się nie mówi.

(-460) W słoikach chowa się zachcianki.

(-461) Jajecznicą nie wymaga od Ciebie znajomości geometrii.

(-462) Gdy toniesz w kłopotach, nie skupiaj się na psotach.

(-463) Nie najesz się marzeniami.

(-464) Smak pyta o dokładkę.

(-465) Racja nie ma przyjaciół.

(-466) Obiad to spotkanie ze smakiem.

(-467) Nie bądź jak śnieg, który się opala.

(-468) Rola matki zostaje w kobiecie na całe życie.

(-469) Jeśli zwierze kocha bardziej od człowieka, to człowiek zamienia się w zwierze.

(-470) Dobra nowina nowe życie rozpoczyna.

(-471) Nie kupuj nie znając ceny.

(-472) Nie sprzedawaj nie określając ceny.

(-473) Mądrość wschodu jest nowinką dla zachodu.

(-474) Wiara wierzy w siebie.

(-475) Ludzi więcej łączy, niż dzieli.

(-476) Rozwód nie robi z Ciebie lepszego człowieka.

(-477) Miłości się nigdy nie znudzi czekanie. To ludzie się potrafią znudzić. Sobą.

(-478) Bóg szuka. Kogoś kto Go nie oszuka.

(-479) Daj człowiekowi co mu potrzeba, a Bóg odda Ci z nawiązką chleba.

(-480) Matka Boska to czysta troska.

(-481) Ktoś wymyśli kiedyś podatki od posiadania ojca i matki.

(-482) Głód jest towarzyski. Zabija powoli. Żebyś dobrze go poznał.

(-483) Wieś popisuje się co umie. A miasto ginie w tłumie.

(-484) Bezdomny zakłada się z życiem o sens.

(-485) Życie w internecie to jak nekrolog w gazecie.

(-486) Czekanie na wenę, to jak patrzenie na pustą scenę.

(-487) Nie zrozumiesz psa, dopóki się z nim nie zaprzyjaźnisz.

(-488) Dopiero po latach rozumiesz, że leżakowanie w przedszkolu miało sens.

(-489) Żyć wspomnieniami, to rezygnować z kolejnych.

(-490) Przygoda, to odpowiednio doceniona chwila.

(-491) Jednych ludzi tworzy praca. Innych tworzy hobby.

(-492) Politycy muszą zakazywać. Inaczej nikt by nie wiedział, że mają do tego prawo.

(-493) Lekarz leczy tylko choroby które zna.

(-494) Prawnik myśli, że ludzie bez prawa, nie wiedzieliby jak żyć.

(-495) Nie bądź jak górnik, który w domu pali drzewem.

(-496) Piłkarz symuluje ból. A dla żołnierza postrzał to tylko draśnięcie.

(-497) Krzyk, wyrzucić śmieci. Ma w sobie tęsknotę do recyklingu.

(-498) Sobotnia kontemplacja. Kto podrzuci cały ten kurz.

(-499) Muzycy liczą na rozpoznawalność. Górnicy są rozpoznawalni tylko przy okazji wybuchu metanu.

(-500) Nie każdy koniec, wart jest nowego początku.



Spis obrazów:

Grafika ze strony tytułowej: Grafika Marcina z Frysztaka, Produkt uboczny 5.

Wiersz ze wstępu. Marcin z Frysztaka, Szacunek.

Obraz końcowy: Marcin z Frysztaka, [i](#).



Marcin z Frysztaka

ur. 2 grudnia 1986 – obecnie

Marcin z Frysztaka oprowadza pielgrzymów po Niebie. Tylko od Ciebie zależy, czy zagościsz tam na stałe. Autor Dwóch 14-częściowych cykli. Drugi nosi tytuł „Płynąc z prądem”. Jego książki można przeczytać za darmo w internecie. Są dostępne na stronie internetowej: wilusz.org

Drugi cykl to jedenaście opowiadań, zaczynając od „Autostopem do wnętrza siebie”, a kończąc na „Mleko o smaku chilli”. Dostajemy też wiersze o miłości „Stonoga co wołała na nią Miłość”, oraz przysłowia. Całość ozdabiają wykonane przez Marcina grafiki.

Kontakt z Marcinem z Frysztaka:
szulif@gmail.com

Szanowny Wydawco,

Jeśli masz chęć wydać „Przysłowia” w wersji papierowej – drukuj śmiało!

Jako autor zachęcam do powielania, kopiowania i wydawania „Przysłów” na wszystkie możliwe sposoby. Proszę tylko o zachowanie zgodności z oryginałem.

„Przysłowia” każdy może wydrukować i rozpowszechniać – dzieląc się wolnością.

Nie oczekuje wynagrodzenia, czy procentów od sprzedanych egzemplarzy. Będę się cieszył jeśli część zysków, które uzyskasz ze sprzedaży „Przysłów”, przekażesz na cele charytatywne.

Nie potrzebujesz dodatkowych zgód, pozwoleń, czy umów.

Chcesz wydać „Przysłowia”? To do dzieła!



Przyjaciele,

Niezwykle istotnym jest, aby „Przysłowia” były w całości dostępne za darmo w internecie. Kopiujcie je z jednego serwisu z ebookami na kolejne. Ułatwiajcie dostęp do tej książki. Udostępniajcie je bez pobierania opłat. Niech zyskają nowe, elektroniczne życie. Niech karmią otwarte umysły tych, którzy porzucili papierowe wydania na rzecz cyfrowego świata.

